„NOWY ŚWIAT"
THE POLISH MORNING WORLD
PUBLISHED DAILY AND SUNDAY
24 UNION SQUARE
NEW YORK, N. Y.
TEL.: STUYVESANT 5493.
MEMBER
A. B. C.

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

MORE CLASSIFIED ADS LAST WEEK IN THE NOWY ŚWIAT THAN IN —ALL.— OTHER POLISH N. Y. CITY DAILIES COMBINED

Published and distributed under Permit (No. 66) authorized by Act of Oct. 6, 1917, on file at the Post Office of New York by order of the Postmaster General.

No. 298. Rok XXIV. DAILY AND SUNDAY — NEW YORK, Środa, 26go października (Wednesday, Oct. 26) 1921 — Entered at Second Class Matter, March 21st, 1918, at New York Post Office, New York. — Cena numeru 3 centy

SKŁADY TYTONIU DAJĄ NIEMIECKIE MARKI, JAKO PREMJE PRZY WIĘKSZYCH ŻAKUPACH

Markę niemiecką spotkał ten sam los, co rosyjskie ruble

KUPCY AMERYKAŃSCY WIDZĄ W MARKACH NIEMIECKICH ŹRÓDŁO REKLAMY

NEW YORK, 25 października. — Skład tytoniu i cygar przy Broadway i 43 ulicy daje przy każdym większym zakupnie 50 marek niemieckich, zamiast zwykłych kuponów. Owe 50 marek niemieckich są mniej warte, aniżeli ta sama liczba kuponów premiowych.

W 1914 roku 50 marek niemieckich wartały 12 dolarów amerykańskich, obecnie 50 marek nie warta więcej jak 30 centów amerykańskich.

Wypadek dawania marek niemieckich, jako kuponów premiowych, jest dowodem spadku wartości marki niemieckiej, która zaczyna iść w ślady rubli rosyjskich, które w New Yorku stały się zupełnie bezwartościowemi.

Żaden bank ani instytucja finansowa w Stanach Zjedn. nie może określić choćby w przybliżeniu, ile marek niemieckich zakupiono w Stanach Zjedn. Według przypuszczeń niektórych finansistów, marek niemieckich zakupiono w Stanach Zjednoczonych przeszło jeden miljard.

ŚMIAŁY RABUNEK WOZU POCZTOWEGO W SERCU NEW YORKU

TRZECH BANDYTÓW ZABIERA 4 WORKI POCZTY BANKOWEJ

Trzech śmiałych bandytów napadli na wielki automobil pocztowy i zrabowali 4 wory poczty bankowej.

Frank Havlicky, szofer automobilu pocztowego opowiada, że wyjechał o godzinie 10 wieczorem z przed gmachu pocztowego z rozkazem dowiezienia ładunku poczty na stację kolei Penna, do pociągu opuszczającego stację o godz. 10-ej minut 30. Według opowiadania szofera natychmiast po odjeździe automobilu z przed gmachu pocztowego, wyjechał za nim elegancki automobil, w którym się znajdowali oprócz szofera dwaj mężczyźni. Po zrównaniu się automobilu z wozem pocztowym, elegancko ubrani mężczyźni wskoczyli na stopnie wozu pocztowego i pod groźbą rewolwerów kazali woźnicy automobilu pocztowego skierować na jedną z bocznych ulic, gdzie zdjęli 4 worki pocztowe i znikli z przed oczu przerażonego szofera.

Pomimo natychmiastowych poszukiwań wdrożonych przez policję i władze federalne, dotychczas nie zdołano odszukać bandytów.

WIRTH MUSI Z POWROTEM PRZYJĄĆ URZĄD KANCLERZA NIEMIEC

BERLIN, 25 października. — Żaden z polityków niemieckich nie godzi się na przyjęcie stanowiska kanclerza Niemiec i stworzenia nowego rządu w miejsce rządu kanclerza Wirtha który ustąpił ze swego stanowiska skutkiem decyzji Rady Ligi Narodów w sprawie G. Śląska.

Były kanclerz Wirth jest proszony, aby z powrotem przyjął urząd kanclerza i utworzył nowy gabinet ze względu na konieczność wysłania delegacji na konferencję, wyznaczoną przez aljantów dla ostatecznego ułożenia stosunku Polski i Niemiec w sprawie G. Śląska.

PRAWO O KONSPIRACJI ZOSTANIE PRAWDOPODOBNIE UŻYTE PRZECIW STRAJKOWI KOLEJARZY

WASHIGTON, D. C., 25 października. — Prokurator generalny Stanów Zjedn., Daugherty, użyje prawdopodobnie prawa o konspiracji celem uniemożliwienia strajku kolejowego. „Rząd ma prawo — oświadczył on — uchronić kraj przed sparaliżowaniem komunikacji i transportacyjnego ruchu.

Oświadczenie to dał prokurator generalny po wczorajszej konferencji, odbytej z prokuratorami dystryktowymi z New Yorku, Chicago, Cleveland, Buffalo i Indianopolis.

PODZWROTNIKOWY HURAGAN „W DRODZE" DO FLORYDY

HAVANA, paźdz. — Podzwrotnikowy huragan, połączony z wielką burzą deszczową, nawiedził w nocy prowincję Pinar del Rio w Havanie i jak donoszą depesze — znajduje się „w drodze" do Florydy w Ameryce.

Z powodu straszliwie burzliwej pogody — komunikacja okrętowa pomiędzy miastami portowemi w Havanie i Florydzie została tymczasowo wstrzymana.

NIEMA MOWY O REPUBLICE IRLANDJI — MÓWI ANGLJA

Irlandja musi stanowić składową część Anglji

Kryzys irlandzki mija powoli

LONDYN, 25 października. — Pierwszy poważny kryzys w irlandzko-angielskich rokowaniach pokojowych spowodowany notą prezydenta tymczasowego rządu de Valery do papieża, mija powoli i prawdopodobnie nie nastąpi zerwanie irlandzko-angielskich rokowań pokojowych. Lloyd George w czasie rokowań dał irlandzkiej delegacji pokojowej wyraźnie do zrozumienia, że niema mowy o przyznaniu Irlandji stanowiska niepodległej republiki. Irlandja we dług wyrażenia premjera Anglji musi stanowić składową część angielskiego imperjum. Rząd angielski zawiadomił irlandzką delegację pokojową, że będzie traktował z nią, jako z przedstwicielami części imperjum angielskiego, a nigdy jako z delegacją osobnego niepodległego państwa.

Uwięzieni w głębiach kopalni przez 4 dni

VANCONVER, B. C., 25 października. — Dwuch górników zostało odciętych w kopalni węgla w głębokości 2,300 stóp pod ziemią i specjalna grupa górników pracuje gorączkowo nad wybiciem bocznego otworu dla wydostania zagrzebanych, którzy prawdopodobnie jeszcze znajdują się przy życiu.

Robotnicy kolejowi w Wilmington urządzą swój własny strajk

Mają lokalny zatarg z kompanją

WILMINGTON, Del., 25 października. — Zanosi się tutaj na lokalny strajk kolejowy, niezależny od ogólnego strajku kolejowego w Ameryce.

Na 1,200 robotników, zatrudnionych w pracownicach kolei „Pennsylwania", 1,100 głosowało wczoraj za strajkiem. Kompanja kolejowa nie chce bowiem uznać systemu unijnego Amerykańskiej Federacji Pracy, do której większość tutejszych pracowników należy. Przedstawiciele pracowników nie chcą natomiast zgodzić się na tak zwany „kompanijny" system unji, który robotnicy zwalczają. Jedna trzecia robotników, którzy głosowali za strajkiem, znajduje się obecnie na „przymusowych" wakacjach.

Zlynczowanie murzyna podejrzanego o morderstwo białego

ALLENDALLE, S. C., 25 października. — Murzyn Kirkland aresztowany pod zarzutem farmera Walkera został wyciągnięty z więzienia i zlynczowany przez przyjaciół farmera.

Włosi nie pozwalają na atakowanie amerykańskiego konsulatu

MEDJOLAN, 25 października. —Policja medjolańska zapobiegła atakowi komunistów włoskich na konsulat amerykański. Komuniści urządzili wielką demonstrację przeciw amerykańską na znak protestu przeciw skazaniu na śmierć dwuch komunistów włoskich.

Japonja chce równowagi na Oceanie Spokojnym

SAN FRANCISCO, 25 paźdz. —Głównem żądaniem Japonji na konferencji rozbrojeniowej w Washingtonie będzie żądanie zaprowadzenia równowagi w siłach morskich, głównych państw nad tym oceanem.

WYRÓB PIWA, JAKO LEKARSTWO DOZWOLONY PRZEZ RZĄD

Doktorzy mogą zapisać 2 i pół galona jednemu pacjentowi

Wina mogą zapisać 2 kwarty.

Waszyngton, 25 października. — Sekretarz skarbu Mellon, ogłosił dzisiaj, że lekarze mogą przepisywać piwo zawierające wyższy procent alkoholu jak przewiduje ustawa prohibicyjna. Ogłoszenie tego rozporządzenia wywołało popłoch w kołach prohibicjonistów, — którzy swoimi wpływami zdołali doskonać tego, że kongres ubiegłego sierpnia uchwalił ustawę, zakazującą wyrabiania piwa jako lekarstwa.

Izba senatu po dłuższych debatach nad uchwałą kongresu, dodała do uchwały kongresu poprawkę, dozwalającą na wyrób piwa jako lekarstwa, ale wograniczonych ilościach.

Według poprawki izby senatu, lekarze nie mogą przepisać w jednym czasie piwa jako lekarstwa więcej jak 2 i pół galona. Poprawka senatu przewiduje także użycie wina jako lekarstwa i pozwala lekarzom zapisywać w jednym czasie nie więcej jak 2 kwarty. Co do alkoholu, jako lekarstwa paragraf zawarty w ustawie prohibicyjnej przewidujący dla chorego użycie 1 pajnta, przez 10 dni, został zatrzymany.

KAPITALIŚCI WŁOSCY WYKUPUJĄ Z RĄK NIEMIECKICH AKCJE KOPALŃ NA G. ŚLĄSKU

Niemcy zaprzeczają wiadomościom o niszczeniu kopalń górnośląskich

CENA AKCJI GÓRNOŚLĄSKICH ZAMIAST SPAŚĆ, POSZŁA W GÓRĘ

BERLIN, 25 października. — Rząd niemiecki ogłosił dzisiaj stanowcze zaprzeczenie wiadomościom ogłoszonym w prasie francuskiej, że niemieckie organizacje wojskowe na Górnym Śląsku rozpoczęły systematyczne niszczenie zakładów przemysłowych, torów i mostów kolejowych.

Na giełdzie otwartej poraz pierwszy od czasu ogłoszenia wyroku Ligi Narodów były bardzo chętnie zakupywane akcje kopalni, położonych na tych częściach Górnego Śląska, które zostały przydzielone do Polski. Ceny akcji nie tylko nie spadły, ale nieco poszły w górę.

Kapitaliści zagraniczni a szczególnie włoscy zakupują w wielkich ilościach akcje kopalni górnośląskich. Kapitaliści włoscy zakupują w szczególności akcje kopalni położonych w pobliżu Katowic.

Sprzedaż akcji górnośląskich na giełdzie berlińskiej nie została dotkniętą ani kryzysem w rządzie pruskim ani zamachem Karola Habsburga dla odzyskania tronu węgierskiego.

ANGLJA POPRZE ST. ZJEDN. NA OCEANIE SPOKOJNYM

LONDYN, 25 października. — Wrazie jakiegokolwiek starcia wojennego na wodach oceanu Spokojnego albo gdzieindziej, w które będzie wmieszana Ameryka, Anglja stanie po stronie Ameryki — miał się wyrazić król prasy angielskiej lord Northcliffe do delegacji japońskiej, która przybyła aby go powitać imieniem narodu zaprzyjaźnionego z Anglją.

EXTRA!

PODSEKRETARZ STANU PLUCIŃSKI DELEGATEM POLSKI NA KONFERENCJĘ Z NIEMCAMI

AKCJE POLSKIE NA GIEŁDZIE BERLIŃSKIEJ WZRÓSŁY O 150 PROCENT

BERLIN, 25 października. — Polska nie ociąga się w wypełnianiu instrukcji najwyższej rady aljantów dla wszczęcia bezpośrednich rokowań z Niemcami w celu ustalenia przyszłego gospodarczego stanu G. Śląska, jako jednostki gospodarczej zgodnie z poleceniami Ligi Narodów.

Delegatem Polski na konferencję z rządem niemieckim został naznaczony podsekretarz stanu Pluciński, który już przybył w tym celu do Opola.

Akcje większych przedsiębiorstw polskich notowanych na giełdzie berlińskiej od chwili ogłoszenia wyroku Ligi Narodów wzrosły o 150 punktów.

POLSKA ZGADZA SIĘ NA PRZYJĘCIE WYROKU PODZIAŁU ŚLĄSKA

Minister spraw zagranicznych oświadcza, że Polska wypełni warunki pokoju

WIELKA PANIKA NA KOLEI PODZIEMNEJ

30 osób ciężej i lżej rannych

Powodem paniki ogień w wagonie.

Około 30 osób odniosło cięższe i lżejsze obrażenia skutkiem powstania ognia w pociągu kolei podziemnej na Lenox Ave. Wiele osób zostało zaczadzonych dymem, a niektóre podeptane w ścisku, w chwili wydostania się na peron w najbliższej stacji.

Wiele osób zostało poranionych szkłem rozbitych okien przez które niektórzy z przerażonych pasażerów chcieli wyskakiwać w czasie biegu pociągu w tunelu. Przerażenie pasażerów palącego się pociągu po przyjeździe na stację było tym większe, że po wyjściu na peron znaleźli się również w kłębach dymu, który natychmiast wypełnił stację po przybyciu pociągu.

Zrozpaczeni pasażerowie nie wiedzieli, gdzie jest właściwie pożar, czy w pociągu czy na stacji. Z tego też powodu powstało wielkie zamieszanie, które stało się powodem obrażeń i pokaleczeń wielu osób.

Zawezwane rezerwy policji uspokoiły wzburzone tłumy.— Pogotowie ratunkowe udzieliło pomocy lżej rannym, zaś ciężej rannych odwiozło do szpitali.

Z CAŁEGO ŚWIATA

Król włoski z okazji 25-ej rocznicy swych ślubów małżeńskich ogłosił amnestję dla wszystkich przestępców ostatnich zaburzeń politycznych.

Śmiały rabunek banku na przedmieściu St. Louis. — Czterech bandytów w biały dzień wdarli się do banku położonego na przedmieściach miasta i zabrali 7,000 dol. w gotówce.

* * *

Zakładają się 19 do 1 że nie będzie wojny Ameryki z Japonją. — W Londynie zakładają się 19 do 1 że nie dojdzie do wojny pomiędzy Japonją i Ameryką.

* * *

Anglicy godzą się oddać Stanom Zjedn. wyspy zachodnio-indyjskie. — Politycy angielscy noszą się z planem oddania Stanom Zjedn. wysp zachodnio-indyjskich w zamian za długi winne Stanom Zjedn.

* * *

Europa pokłada wielkie nadzieje na konferencji rozbrojeniowej. — Opinja narodów europejskich z obojętnej przed dwoma miesiącami stała się obecnie bardzo zainteresowaną konferencją rozbrojeniową w Washingtonie. W wielu państwach pokładane są wielkie nadzieje w wyniki konferencji rozbrojeniowej.

* * *

Konferencja rozbrojeniowa rozpocznie się 12 listopada. — Termin rozpoczęcia konferencji rozbrojeniowej wyznaczonej na 11go listopada z powodu pogrzebu nieznanego żołnierza został odłożony do 12go listopada.

PRASA POLSKA W OGÓLNOŚCI ZADOWOLONA Z WYROKU

WARSZAWA, 25 października. — Komentarze prasy polskiej o wyroku Ligi Narodów w sprawie podziału G. Śląska dotychczas wziąwszy, ogólnie są zadawalające.

Na szczęście czy nieszczęście zwłoka w ogłoszeniu wiadomości o wyroku i niepotwierdzone pogłoski stały się powodem, że ludność polska nie miała sposobności do wykazania swej radości czy też niezadowolenia.

Minister spraw zagranicznych po otrzymaniu wyroku Ligi Narodów oświadczył co następuje:

„Wyrok jest dalekim od zadowalającego nasze prawa; ale go przyjmujemy, ponieważ zgadza się z wersalskim traktatem pokoju, który ja uważam za podstawę naszej egzystencji iż każdy polak musi stać na straży wersalskiego traktatu pokoju.

„Wyrok Ligi Narodów w sprawie G. Śląska ustala ostatecznie i stanowczo granice Polski. Brak stałej granicy był powodem, że Polska nie mogła się rozwijać ekonomicznie, obecnie po uzyskaniu stałej granicy na G. Śląsku, Polska będzie postępować szybko na drodze gospodarczego rozwoju i odbudowy.

„Utrzymanie i zabezpieczenie ekonomicznego życia G. Śląska, jako jednostki jest świętym obowiązkiem i ze strony Polski nie będzie naruszone.

„Polska wyśle delegatów na gospodarczą konferencję z Niemcami, jak tego wymagają aljanci.

„Delegaci polscy na konferencję otrzymają instrukcje dla utrzymania i polepszenia ekonomicznego życia okręgu bez względu na polityczny podział okręgu przemysłowego".

KAROL HABSBURG WRAZ Z ŻONĄ DOSTAŁ SIĘ DO NIEWOLI

WOJSKA JEGO ZOSTAŁY OTOCZONE I WZIĘTE DO NIEWOLI

Zwolennicy Habsburga stracili 200 w zabitych a 1000 rannych

BUDAPESZT, 25 października. — Karol Habsburg, po klęsce swoich wojsk pod Komornem 20 mil na zachód od Budapesztu, dostał się do niewoli wraz z swoją żoną Zytą, która towarzyszyła swojemu mężowi w wyprawie po koronę węgierską i został osadzony w więzieniu w zamku Tata Tovaros, 30 mil na zachód od Budapesztu.

Wojska Karola Habsburga poniosły sromotną klęskę w zaciętej walce na froncie Tata Tovaros, dokąd dotarły w swojej wyprawie na Budapeszt. Wojska Habsburga straciły 200 zabitych, a 100 rannych i cafnęły się w kierunku Komorna, ścigane przez 20,000 narodową armję węgierską.

Pod Komornem cofającej się armji Karola Habsburga zabiegły drogę oddziały węgierskich wojsk narodowych pod pułownikiem Hejas i baronem Pronay. Zwolennicy Karola Habsburga dowiedziawszy się, że zostali wzięci we dwa ognie, rozbiegli się na wszystkie strony, zostawiwszy przy Karolu tylko dwie kompanje żołnierzy.

Gdy Karol wraz z żoną został wzięty do niewoli, jego żona zażądała, aby ją puszczono wolno do jej dzieci. Żądaniu ambitnej eks-cesarzowej odmówił dowódzca narodowych wojsk węgierskich i umieścił ją wraz z mężem w więzieniu w zamku hrabiego Esterhazy w Tata Tovaros.

ANGLJA BUDUJE WOJENNE OKRĘTY PODWODNE

LONDYN, 25 października. — Anglja buduje nowe wojenne okręty podwodne, które będą swojego rodzaju osobliwością w najnowszych narzędziach wojennych.

Nowy podwodny okręt wojenny będzie miał wszystkie cechy łodzi podwodnej a zarazem będzie ciężkiej wagi jednostką bojową. Na pokładzie nowego okrętu będzie umieszczona armata 12 calowa.

Nowy Świat

Owned and published daily and Sunday by the NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.

Dr. A. [illegible] President and Editor. W. Blasowicz, Managing Editor. M. F. Węgrzynek, A. B., General Manager.

SUBSCRIPTION RATES: (Outside of New York City):		PRENUMERATA: (na prowincji):	
One Year	$6.00	Rocznie	$6.00
Six Months	$3.75	Półrocznie	$3.75
Three Months	$1.50	Kwartalnie	$1.50
NEW YORK CITY:		PRENUMERATA W NEW YORKU:	
Annually	$7.00	Rocznie	$7.00
Semi-annually	$3.75	Półrocznie	$3.75
Quarterly	$2.00	Kwartalnie	$2.00

MAIN OFFICE: 24 Union Square, New York, N. Y. Tel.: Stuyvesant 5492.

BRANCH OFFICE: 960 Chestnut St., Philadelphia, Pa. Room 402. Phone Walnut 310. J. Dodatko, Redaktor i Zarządca.

Member A. B. C.

„And let us reflect that having banished from our land that religious intolerance under which mankind so long bled and suffered, we have gained little, if we countenance a political intolerance as despotic, as wicked and capable of as bitter and bloody persecutions".

THOMAS JEFFERSON, President of the United States — 1801.

„Nikt z polaków nie może godziwie szukać szczęśliwego dobra, tylko w dobrze powszechnym, nikt nie może myśleć o ocaleniu swych dostojności i majątków, tylko w ocaleniu Ojczyzny".

PRZESTROGA NACZELNIKA TADEUSZA KOŚCIUSZKI DO KSIĘŻY.—1794.

NA PLACÓWCE KRESOWEJ

Od czasu do czasu nadchodzą z kraju wiadomości o losie i pracach towarzyszy niezapomnianej epopeji 1906 roku, kiedy Organizacja Bojowa, licząca w czasie swej największej potęgi zaledwie dwa tysiące żołnierza, staczała nieprawdopodobne a zawsze zwycięskie boje z caratem, kiedy bohaterstwem swym, fantazją srogą i hasłami niepodległości wstrząsała zatyłymi sercami przystosowanych do niewoli rodaków. Ginęli członkowie tej jedynej do tego czasu organizacji, obecnie kopjowanej przez Irlandzką Armję. Ale śmierć od kuli, lub na szubienicy moskiewskiej nie miała w sobie nic z tragedji, nic ze smutku. Przeciwnie. Była jakimś radosnym hymnem wracającej do zdrowia i tężyzny duszy polskiej.

Po zakończeniu walki rewolucyjnej nastąpił okres przygotowań do wielkiej wojny. W ciszy pracowali towarzysze broni z 1906 roku. Część rozbiegła się po świecie, szerząc hasła wolności, aby w roku 1914 znów z bronią w ręku, pod wodzą „Ziuka" w legjonach rozpocząć pochód ku sławie. I dzisiaj, po latach wojny setki przyjaciół drogich kryje mogiła. Ale setki trwają dalej na pokojowych już, lecz zawsze zagrożonych placówkach.

O jednym z takich żołnierzy doszła nas dzisiaj wiadomość.

Pamiętam, gdy w roku 1908 zjawiła się na „szlaku" w Krakowie młoda robotnica, świeżo przybyła z pola walki bojowej Organizacji. Nie mogła już dłużej zostawać pod carskim rządem, groziła jej śmierć, a właśnie w tym czasie „Mieczysław" zwijał już szeregi bojowe, aby je na „Strzelców" zamieniać.

Spotkałem ją później w Ameryce na zjeździe Komitetu Obrony Narodowej. Pracowała dzielnie.

Mam na myśli ob. Dodatkową, obecnie „siostrą Witą" przez dzieci wileńskie przezwaną.

Po owocnej pracy w Ameryce pospieszyła jedna z pierwszych w szeregi legjonowe. W chwili najazdu bolszewickiego znalazła się w Wilnie, pracując w szpitalach. Obecnie stoi na czele jednej z najdziwniejszych instytucji, stworzonej z niczego wolą tylko i sercem.

Ob. Dodatkowa zebrała w Wilnie i okolicach około **ośmiuset małych włóczęgów**, samopas hałasujących i żebrzących po ulicach i wywiozła tę dziatwę na kolonję letnią pod Nową Wilejką.

Nabierają sił i zdrowia małe łobuziaki. Uczą się pojęć społecznych. Niedawno po splondrowaniu trzech morgów grochu wysłuchali przemówienia siostry Wity. Osiemset brudnych łapek podniosło się na znak, że rozumieją karygodność swego postępku i przyrzekają, że nigdy więcej rabować owoców cudzej pracy nie będą.

Pracuje stara gwardja. Idzie drogą obowiązku.

Wkrótce wyjeżdża do kraju mąż „siostry Wity", dawnej „Wiktorji" z O. B., ob. Z. Dodatko, stary Koniowiec, niezmordowany pracownik na polu społecznym.

Zawiezie od nas wszystkich serdeczny uścisk dłoni dla tej, co i w czasie pokoju potrafiła znaleźć najbardziej zagrożoną placówkę kresową i na niej stanąć, wierząc zawsze we „własne siły".

Bronisław D. Kułakowski.

Z CHWILI

POWRÓT HABSBURGA

Jedna z wiadomości donoszących o usiłowaniach ex-cesarza Austrji i Węgier Karola Habsburga w kierunku odzyskania korony, choćby narazie tylko węgierskiej, brzmi następująco:

Londyn, 23 października. Marsz ex-cesarza Karola na Budapeszt został wstrzymany kilkanaście mil od tego miasta. Armja Karola licząca od 10 do 20 tysięcy wojska atakowała z zaciętością wojska rządowe pod dowództwem regenta Horthy'ego. Straty z obu stron są ciężkie. Wojska rządowe mają 8 zabitych. Aby uniknąć dalszego przelewu krwi, obie strony zgodziły się na zawieszenie broni.

Wiadomość arcyciekawa. Dowiadujemy się z niej bowiem, że po „zaciekłym" ataku wojsk Habsburga, armja rządowa węgierska miała „ciężkie" straty, bo aż ośmiu zabitych.

Wobec tego musimy z wielką oględnością traktować wszystkie depesze o sytuacji w Węgrzech.

Czytamy, że poniósłszy „ciężkie" straty, wojska Horthy'ego otoczyły zwolenników Karola, to znowu gdzieindziej dowiadujemy się, że coraz nowe oddziały przechodzą na stronę Habsburga i że przedwcześnie byłoby mówić o sukcesie rządu węgierskiego.

* * *

Co byłoby jednak, jeżeli by zamach ex-cesarza Karola uwieńczył się skutkiem? Prasa nowojorska naogół usposobiona jest pessymistycznie. Usadowienie się Habsburga na tronie w Budapeszcie, oznaczałoby niezliczone komplikacje w centralnej Europie. Ferment monarchistyczny odbywa się w Bułgarji. Monarchiści bułgarscy chcą sprowadzić sobie napowrót exkróla Ferdynanda i połączyć się z nacjonalistami tureckimi przeciw Grecji.

Pessymiści widzą już nową wojnę w środkowej Europie. Na jednej stronie: Turcja, Bułgarja, Węgry i prawdopodobnie Austrja, a na drugiej: Rumunja, Grecja, Jugo-Sławja, Czecho-Słowacja i nawet Polska.

Przewidywania te nie są oparte na żadnych konkretnych danych, ale ziścić się mogą. — Wieczną jest nienawiść bułgarów do serbów i greków. Nie daruje też żaden bułgar Rumunji za poniżenie i klęskę podczas wojny bałkańskiej. Dla tej nienawiści, Bułgarja wolała się połączyć z odwiecznym wrogiem Turcją, niż z Serbją przeciw Turcji, Austro-Węgrom i Niemcom.

* * *

Miłe perspektywy. A trzeba zdawać sobie sprawę, że komuś i gdzieś zależy bardzo na podniecaniu nienawiści i zazdrości narodowych.

Tak jak w Ameryce Hearst'y i inni przyjaciele Niemiec, wierzą że przyjdzie chwila, gdy pod opieką cara, kajzera i cesarza, znajdą się znowu wszystkie narody, które wolność w wojnie zdobyły i w Europie słychać tu i tam ciche i głośne westchnienia do starego rzeczy porządku.

Oto zjednoczona na nowo, kryjąca pod skrzydłami swego dwugłowego orła, odrodzona Rosja, oto silne Niemcy, z Gdańskiem, Górnym Śląskiem i Alzacją-Lotaryngją, oto wreszcie sfederowane Austro - Węgry, trzymające dawniej w karbach — jak określają organy Hearst'a — szereg małych narodów.

Są tacy, wśród małych i wielkich dyplomatów, którzy nie wierzą w samoistność małych państw i narodów. Przecież Hearst, wydawca kilkudziesięciu pism w Ameryce, swojego czasu własnoręcznie napisał, że największym błędem Aljantów było danie niepodległości nawet Polsce, która nie jest, małym narodem a liczy 30 miljonów mieszkańców.

Ci dyplomaci, wierzą w trusty polityczne, tak samo jak kapitaliści wierzą w trusty gospodarcze.

Pamiętamy jak przed paru laty wybitni amerykanie dziwili się, dlaczego Europa nie urządzi się tak, jak Stany Zjednoczone.

Nie rozumiejąc stosunków europejskich uważali, że da się z państw europejskich, różniących się od siebie rasą i wyznaniem, obyczajami i kulturą, urządzić Stany Zjednoczone.

Takich głupstw dzisiaj się nie spotyka. Ale za to są w dalszym ciągu potężne i wpływowe siły, które dążą do przywrócenia takich warunków w Europie, jakie były przed wojną.

Wielka Rosja, wielkie Niemcy i odmalowane świeżo i federacyjnie Austro-Węgry.

Ex-cesarz Karol Habsburg może przegrać zamach, ale nie jest on tak nieobliczalny, jak na pozór się zdaje i wie że ma za sobą silnych i nie składających bynajmniej broni pomocników.

Według ostatnich depesz, wojska regencyjne Horthy'ego rozbiły zwolenników Karola, a jego samego uwięziły wraz z żoną i dygnitarzami węgierskimi wojującymi o przywrócenie monarchji.

Możliwe. Ale porażka nie zgniecie monarchistów. Będą czekali na sposobność lepszą i pewniejszą.

wb.

Z PRASY I O PRASIE

Zaznaczyliśmy niedawno, jak to księża rzymsko-katoliccy i ci na miejscu i ci wędrowni co przyjeżdżają z Polski przy każdej sposobności stawiają nam lewicowcom za wzór And. Niemojewskiego, wydawcę i redaktora „Myśli Niepodległej" w Warszawie.

W jednym z ostatnich numerów wyżej wymienionego pisma p. Niemojewski pod adresem kaznodziejów rzymskich pisze następujące uwagi:

„Do Was, mówcy kościelni, mający tradycje złotoustego Skargi, dziś postanowiliśmy się zwrócić iżbyście przemawiając do narodu, zerwali z pewnym szablonem.

Ilekroć Polska odrodzona obchodzi jakąś uroczystość z nabożeństwem i kazaniem, zamiast od pochwały polskości zacząć musi od pochwały żydostwa, zamiast od przytoczenia zbożnych słów jakiegoś wieszcza polskiego zacząć musi od słów jakiegoś wieszcza żydowskiego i zawsze zamiast powołania się na jakiś obyczaj polski zacząć musi od powołania się na jakiś obyczaj żydowski.

Oto zebraliśmy się byli w Tatrach na Hali Gąsienicowej przybywszy ze wszystkich stron Polski, na uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego po schronisko, co poprzedzono mszą polową i kazaniem. Tę niezwykłą uroczystość zapowiedziano w nocy zapaleniem wielkich ognisk na dwuch szczytach. Wywarło to nielada wrażenie. I oto kaznodzieja, chcąc wyjaśnić znaczenie symboliczne tych ognisk, nie sięgnął do prastarych obyczajów polskich, ani choćby aryjskich, ale do żydowskich, jak gdyby chciał nam wszystkim dpwieść, że katolicyzm jest obarczony serwitutem żydowskim, że do wiary rzymsko-katolickiej mimo tradycyji jasnogórskich i ostrobramskich prowadzi tylko brama żydowska, i że skupić się zbożnie można tylko wtedy gdy się sobie przypomni coś żydowskiego.

Nie słyszymy z ust kapłana polskiego słów „Boże Jagiellonów, Boże Sobieskich, Boże Kościuszków", ale „Boże Abrahamów, Boże Izaaków, Boże Jakubów". Ten serwitut żydowski, zwłaszcza w okresie Trockich i Grynbaumów, ujawnienia „Protokułów Mędrców Sjonu" i rozmaitych innych dokumentów, nietylko drażni, ale wprost ośmiesza to, co powinno wzniosłe budzić nastroje. Szczególnie jest to ryzykowne u kapelanów wojskowych, gdy powołują się na Jerozolimę wobec żołnierza polskiego, który dzięki swym doświadczeniom wojennym i literatury żydoznawczej w lot przypomina sobie tak aktualny ustęp z Talmudu Babilońskiego: „Powiedział rabin Jochanan imieniem mężów Jerozolimy: Kiedy ruszasz na wojnę, nie idź pierwszy, ale ostatni, abyś pierwszy mógł wracać". Skoro więc po mszy polowej czcigodny kapelan, rozpoczynając kazanie, wyjeżdża z Jerezolimą, wiarus trąca wiarusa łokciem i obaj, jak się to mówi, „wypadają z nastroju".

Może tedy nasi szanowni kaznodzieje, zwłaszcza kapelanowie wojskowi zastanowią się nad sprawą likwidacji tego serwitutu żydowskiego, co niezawodnie zostałoby przez nasz cywilny ogół obywatelski i przez wojsko przyjęte z entuzjazmem.

A pierwszy kaznodzieja, który podczas uroczystości narodowej zamiast mówić o Abrahamie, zacząłby od Sobieskiego, zamiast powoływać się na jakiś obyczaj faryzejski przypomniałby jakiś czcigodny obyczaj lehicki, i zamiast od zbożnych słów jakiego Habakuka lub Ozeasza, zacząłby od natchnionych słów Mickiewicza lub Krasińskiego, rzuciłby czar na słuchaczy i przeszedł do historji".

* * *

Szanowni Kapłani! Wy którzy przodujecie wszędzie i wobec każdego uprawianiem agitacji żydożerczej w słowie i piśmie, czy nie zechcielibyście przyjąć pod uwagę artykułu popilka waszego p. Andrzeja Niemojewskiego.

Bo istotnie, wymyślanie na Polskę za pomocą wzywań Boga Abrahamów, Izaaków i Melchizedeków, wygląda cokolwiek śmiesznie i zabawnie.

* * *

Redaktor osławionego „Przewodnika Katolickiego" z New Britain, ks. Iciek biada nad nowym pismem klerykalnym w Chicago „Dziennikiem Zjednoczenia", zarzucając mu zbyt mało katolickości.

A tymczasem „Dziennik Zjednoczenia" który według przekonania ks. Nowaka ma zaprowadzić spokój na wychodźtwie i „pomnożyć wiarę", z dumą twierdzi, że „wzbudza zainteresowanie i strach" wśród przeciwników.

Dz. Zjed. pisze:

„Wogóle cała prasa lewicowa wyraża zaniepokojonie i obawę w przeczuciu, że z naszym dziennikiem będzie walka trudna i wprost nawet niemożliwa (!) przez wzgląd na opieranie wszystkich naszych wywodów i argumentów nie na frazesach lecz na faktach nie dających się niczem obalić.

Ogółem biorąc wszystkie wywrotne dzienniki wykazały że pismo nasze nie daje im spać spokojnie, że je czytają od deski do deski i napróżno szukają by nas w czemkolwiek mogli złapać za słowo".

Biedni redaktorzy Dz. Zjednoczenia. Jakże się błogo łudzą, że wszystkie ich głupstwa ma kto ochotę i energję czytać „od deski do deski". Na specjalne działy humorystyczne nie ma dzisiaj czasu i miejsca.

List do Redakcji

Brooklyn, 21 października 1921 r.

Szanowny Redaktorze!

Dyrekcja polskiej fabryki krawieckiej w Rochester, N. Y. (The Polish Clothing Co Inc) rozesłała w ostatnim czasie do wszystkich swoich akcjonarjuszy apel w formie cyrkularza, obwieszczającego grożące niebezpieczeństwo bankructwa i ruiny korporacji.

Apel ten nawołuje wszystkich członków o ratunek w ten sposób, aby tam nadsyłano $15.00 od każdej akcji z wyraźnem zaznaczeniem, że w razie nie nadesłania tej kwoty, cała suma wpłaconych za akcje pieniędzy przepadnie.

Jest to istotnie wieść przerażająca.

Korporacja ta, jak i inne, rozsyłała w swoim czasie agentów —którzy w mniej lub więcej wymowny sposób nakłaniali publiczność polską do nabywania akcji, tłumacząc, że to się rozchodzi o rozwinięcie przemysłu polskiego, o utrzymanie pracy i produkcji w swoich, a nie obcych rękach, a więc o wytwórczość dla Polski, dla narodu polskiego.

Kupowali więc rodacy nasi akcje w dobrej wierze i w intencji wzmocnienia rodzimego przemysłu.

Obecnie Zarząd korporacji obwieszcza upadek jej z powodu nie spłacenia rachunków za pobrane towary.

Ze sprzedaży akcji uzyskano ogromną sumę.—dlaczego więc zaciągnięto długi a nie pokryto wydatków gotówką?

Ja i moi kuzyni nabyliśmy kilka akcji po 100 dolarów od rzeczonej korporacji.

Wedle ogłoszenia w cyrkularzu, w sprawie rzeczonego bankructwa miało się odbyć w dniu 9 bm. nadzwyczajne zgromadzenie wszystkich akcjonarjuszy. Nie wszyscy zamiejscowi mogli w niem wziąć udział.

Należałoby, aby Zarząd korporacji ogłosił wynik tego zgromadzenia bądź to w pismach czyli gazetach, bądź to przez rozesłanie zawiadomień w formie korespondencji.

Koniecznem też jest, żeby zarząd korporacji wobec wszystkich akcjonarjuszy przedstawił sposób, w jaki ma być ustalona gwarancja, że tak dopłacone przez nich $15.00 od każdej akcji, jak również i pieniądze wpłacone za te akcje, będą mieć zupełne zabezpieczenie.

Wszak jasnem i dla każdego zrozumiałem jest, że jeżeli akcje, czyli wpłacone za nie pieniądze mogą pójść na marne, tak samo, lekkim sposobem mogłyby pójść na marne dopłacone „na przyczynek" $15.00.

Zarząd korporacji w cyrkularzu nie wyjaśnia nic, jakim tytułem miałyby być dopłacane te $15.00: czy jako ofiara dla Zarządu, czy też jako powiększenie wartości akcji ze 100 dolarów na 115.

Nie wyjaśnia też Zarząd wcale, jak ma postąpić w razie, jeżeli — przypuśćmy — pewna część akcjonarjuszy dopłaci owe 15 dolarów do każdej akcji, a inna część nie dopłaci.

Tyle już było smutnych doświadczeń i przejść z różnemi korporacjami i agenturami, że ten nowy fakt budzi — doprawdy — grozę, gdyż nie znajduje usprawiedliwienia.

Organa prasy polskiej i wszystkich interesowanych prosimy o zajęcie się tą sprawą i opublikowanie swoich rad i wskazówek.

Z poważaniem

Marja Bieńkowska,

w imieniu własnem i wielu interesowanych

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Czytelnikowi z Brooklyna — Lekarz z dyplomem europejskim, jeżeli chce praktykować w Stanach Zjednoczonych, musi składać egzamina, aby otrzymać dyplom tutejszy.

RÓŻNE

O UZYSKANIU SIŁY PRZYPŁYWU MORZA

Według doniesień prasy francuskiej została utworzona przy tamtejszym ministerstwie robót publicznych specjalna komisja, złożona z fachowców i rzeczoznawców, mająca na celu opracowanie planów urządzeń nadbrzeżnych, przy pomocy których dałoby się wykorzystać siłę przypływu morza. Wiadomo bowiem iż od dłuższego czasu ludzie pracują nad wymyśleniem innego źródła energji, aby módz zastąpić energję, powstającą ze spalania węgla, ponieważ może nadejść czas, gdy go zabraknie.

Projekt rzeczonej komisji jest następujący: W Bretanji nad zatoką Abez - Brach wybudować basen o pojemności 3 miljonów metrów kwadratowych, który z łatwością napełniałaby woda morska w czasie przypływu. Specjalne urządzenie zamykałoby wodzie możność odpływu i kierowało ją na wielkie turbiny, które z kolei poruszałyby olbrzymie dynamo - maszyny. Według obliczeń, turbina taka mogłaby pracować z siłą 1809 koni parowych.

Daje to pojęcie jaką masę energji można wyczerpać z morza, które dzisiaj wyprawia nam tyle figlów, a które w najbliższych czasach może ludzkość ujarzmi, wprzęgnie do swych taczek i każe na siebie pracować.

Trzeba zaznaczyć, że nad wykorzystaniem energji wody morskiej zastnawiało się wielu ludzi rozmaitemi czasy.

Z POLSKI

W LESZNIE magistrat tamtejszy ogłosił komunikat, w którym zagroził, że wstrzyma karty wydawane na chleb tym którzy będą spotykani w stanie pojanym lub podchmielonym.

WE LWOWIE dyrekcja policji zawiesiła wydawnictwo pisma partji ludowej, „Ukraiński Wystnik". Motywem zawieszenia pisma było występowanie jego przeciw zarządzeniom rządu polskiego.

W KRAKOWIE śledztwo ustaliło, że nici współudziału w zamachu na Naczelnika Państwa prowadzą tutaj. Wskutek telefonicznego polecenia władz lwowskich dokonała miejscowa policja szeregu aresztowań wśród tutejszych rusinów.

W CHEŁMNIE zeszłym tygodniu przyaresztowano pewnego gospodarza i jego syna za znieważenie cmentarza ewangelicznego. Skradli oni z grobu zmarłego urzędnika magistrackiego, Weinlinga szlifowaną płytę granitową, a z grobu małżonki kapitana Krntza krzyż marmurowy. Oprócz tego porozbijali oni cztery inne groby. Skradzionemi przedmiotami upiększyli w Starogardzie groby matki i babki.

W WEJHEROWIE policja polska wpadła na trop wielkich paskarstw walutą polską, markami niemieckiemi, dolarami itd. Głównie przemycali walutą niemcy pomorscy, zwłaszcza optanci. Znalazło się też w ich towarzystwie kilku polaków. Ogółem udało się władzom polskim skonfiskować na przejściach granicznych od strony Wejherowa, Kartuz, Tczewa około 120 miljonów marek. Do afery całej wmieszany ma być m. in. także pastor ewangielicki z Wejherowa i właściciel majątku p. Stielau z pod Pucka. Śledztwo w toku.

UNITED AMERICAN LINES INC.
Joint Service With
HAMBURG AMERICAN LINE
z New Yorku do Hamburga
WPROST
Odjazdy co czwartek
od przystani 86 North River
u dołu 46 ulicy
o 12 godzinie w południe
Po informacje zgłaszać się
United American Lines Inc
39 Broadway, New York
lub u lokalnego agenta

POLISH NAVIGATION COMPANY
Ekspresowy Polski Okręt
S.S. NEW YORK
Dwuśrubowy — 18,000 Ton
Podróż trwa tylko 12 dni
Odchodzi wprost
DO GDAŃSKA
27-go PAŹDZIERNIKA
6-go GRUDNIA
SZYFKARTY:
$110.00 .... III Klasa
145.00 .... II Klasa
185.00 .... I Klasa
1819 BROADWAY
New Rork, N. Y.

Odwiedźcie kraj Rodzinny na Boże Narodzenie

Odjazd okrętu *Minnekahda* (17,720 ton — trzecia klasa wyłącznie) z New Yorku do Hamburga, Libawy i Gdańska dnia 10-go grudnia przedstawia znakomitą sposobność do odwiedzenia Kraju Rodzinnego na Boże Narodzenie. Obszerne pokłady całkowicie oddane pasażerom trzeciej klasy. Kajuty zamknięte. Dobry i obfity wikt. Wszelkie nowoczesne wygody na morzu
Inne olbrzymie okręty: „White Star", „Red Star" i „American Lines" wyjeżdżają z New Yorku, Filadelfji i Bostonu w porę na dojazd do Europy na Boże Narodzenie. Specjalne oferty na te wizyty.
RED STAR LINE
WHITE STAR LINE — AMERICAN LINE
INTERNATIONAL MERCANTILE MARINE COMPANY
9 Broadway, New York

Skandynawsko-Amerykańska LINJA

Do Gdańska
OKRĘT „OSCAR II"
26-go PAŹDZIERNIKA
OKRĘT „UNITED STATES"
1-go LISTOPADA
Cała III Klasa składa się wyłącznie z kajut dla dwuch lub czterech osób. O szczegóły prosimy zwrócić się do upoważnionego agenta lub do jednego z głównych biur
Scandinavian-American Line
27 Whitehall Street, NEW YORK, N. Y.
117 N. Dearborn Street, CHICAGO, ILL.
123 So. 3rd Street, MINNEAPOLIS, MINN.
246 Washington Street, BOSTON, MASS.

United States Lines
z New Yorku bez zmiany wprost do Bremen i Gdańska
HUDSON .... 3 Grudnia
PRINCES MATOIKA .... 10 grud.
POTOMAC .... 12 listopada i 31 grudnia
DO CHERBOURG I BREMEN
Największe i najszybsze okręta odjeżdżają pod flagą amerykańską.
AMERICA ..... 1 listopada,—29 listopada,—3 stycznia
GEORGE WASHINGTON 8 listop.—8 grud.—17 stycznia
Na wszystkich tych okrętach 3-ej klasy pasażerowie są pomieszczani w kabinach na 2—4 lub 6 osób. — Dość dobrego jedzenia. — Potrawy zmieniane codziennie
Zgłaszać się do agentów:
UNITED STATES LINES
45 BROADWAY, NEW YORK — Tel. Whitehall 2050
MOORE & McCORMACK COMPANY, Inc.
ROOSEVELT STEAMSHIP COMPANY, Inc.
UNITED AMERICAN LINES, Inc.
(Managing Operators) dla „U. S. Shipping Board"
USL

G. KUNASZEWSKI
Reprezentant wszystkich Linji Okrętowych
Sprzedaż Szyfkart do Gdańska,
Hamburga, Bremen, Antwerpji, Rotterdamu,
Tryjestu na najlepszych i najszybszych okrętach
SZCZEGÓLNĄ OPIEKĄ OTACZAM RODZINY.
Wysyłka i wymiana pieniędzy po kursie dziennym. Odjeżdżających do kraju nie zmuszam do wymiany pieniędzy. Po wszelkie informacje udawajcie się do znanej starej firmy:
G. KUNASZEWSKI
179 East 3rd Street — New York, N. Y.

BAŁTYCKO-AMERYKAŃSKA
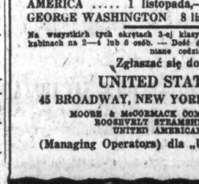
LINJA - 9 BROADWAY, N.Y.
WPROST do i z POLSKI
PRZEZ GDAŃSK
w III kl. tylko kajuty na 2, 4, 6 i 8 osób
DO GDAŃSKA $135.—
Polska Kuchnia — Polska Służba — Grzeczna Obsługa
LITUANIA ... 2-go listopada
LATVIA .... 9-go listopada
Zamawiajcie kajuty zawczasu u waszego agenta.

TEODOR TOMASZ JEŻ

USKOKI

POWIEŚĆ
Z DZIEJÓW SŁOWIAŃSZCZYZNY POŁUDNIOWEJ

(Ciąg dalszy)

CZĘŚĆ DRUGA

I. Pod dobrą wróżbą

Pod dobrą dla seńskich Uskoków wyprawa rozpoczynała się wróżbą. Przeciwnością jedyną, jakiej doznali, było, że się zaprzepaścił gdzieś wódz którego wybrać i na czele swojem postawić zamierzali.

Zaprzepaścił się.

Zrazu wszystkim wydało się to dziwnem, — dziwnem i zastanawiającem. Nie było atoli czasu nad dziwem tem zastanawiać się głęboko, — i dlatego wszyscy wypadek ten z uwagi usunęli, jak się z drogi usuwa przeszkodę. Skończyło się na tem, że pozostało tylko dwuch, którym on z głowy wyjść nie mógł. Tymi dwoma byli: ojciec Cyprjan i Andrzej Kosmacz.

Zakonnikowi, gdy imię Bertuczego obwołane jako imię wojewody usłyszał, ręce opadły. Kosmacz mu do ucha szepnął:

— No! Będziemy mieli zamiast wojny, jak należy —sztuki łamane... Zginęliśmy.

Słowa te w ustach Kosmacza osobliwie miały znaczenie, — osobliwe z tego powodu, że Kosmacz należał do tego rodzaju ludzi, co to otuchy nie tracą nigdy.

— Licho wie, co tu robić teraz?!...

— Co?... — zapytał zakonnik, podnosząc nagle głowę, jakby się z głębokiego ocknął zadumania.

— Iść, czy nie iść?...

— Co za pytanie!...

— I tak źle, i tak nie dobrze... Iść pod Bertuczim znaczy puszczać się na zgubę pewną. Nie iść wstyd.

— Cóż lepsze: zguba czy wstyd?

Kosmacz się w głowę podrapał.

— A zresztą... zguba?... zguba?... — ciągnął zakonnik. Zguba istnieje tylko dla tego, co gubić co ma... Cóż nam do gubienia pozostało!...

Na to Kosmacz szyję jeno wyciągnął, nadął się i z siły całej z piersi rzucił okrzyk:

— Żiwo Bertuczi!...

Okrzyk ten, przez tłumy podchwycony, zabrzmiał chórem w powietrzu i odbił się echem w górach, a gdy skonał, Kosmacz znów krzyknął pierwszy:

Żiwo otaczbina!...

Znów grzmotowy chór okrzyk jego podchwycił i poniósł daleko na góry, w wąwozy, w lasy, na morze, tak daleko, że się Uskokom wydało, iż okrzyk ten z Seni sięgał aż do Sarajewa i rozlegał się wśród białych jego murów, potrącając o słuch wezyra sułtańskiego, który żelazną na Bośni ciążył dłonią. Sarajewo, niby siłą zaklęcia wywołane, stanęło naraz wszystkim w myśli. Stanął wszystkim w myśli i wezyr sułtański. Uskoki dzikiego doznawali jakiegoś zadowolenia w drażnieniu tego dostojnika wysokiego niemiłym dla słuchu jego okrzykiem. Długo więc brzmiało wołanie:

— Żiwo otaczbina!...

Czy sięgało ono aż do Sarajewa w rzeczy samej? — O tem co najmniej wątpić można przez wzgląd na odległość, która za wielką była. Głos, echami nawet niesiony, nie idzie tak daleko. Ale głos ten wywarł skutek bliższy. Uderzył o ściany gór, rozległ się po płaninach i szumach i popłoszył ptastwo, na górskich gnieżdżące się skałach. Od siwych czół, milcząco ku niebu wyskakujących, odrywać się poczęły punkciki czarne, które się w powietrzu wzbijały. Wzbijały się i krążyły, — i rozpoznać było można lotne sokoły, szerokoskrzydłe sępy i poważne orły. Krążąc, ważyły się na skrzydłach, jakby się wsłuchiwały w echa które im spokój zamąciły. Jeden z orłów zakreślił koło szerokie, zaleciał nad Seń i zawisł nad głowami Uskoków.

— Oro!... — rozległ się jeden okrzyk wielki.

I urwał się nagle.

Uskoki oczy do góry wznieśli, przypatrując się w milczeniu majestatycznym króla ptaków ruchom. Z oczu ich biło natężenie zajęcia, jakby oczekiwanie na wyrok. Zapowiedziała się wróżba.

W czasach owych, w miejscach owych, u narodu, z którego Uskoki wyszli, wróżba ważną odgrywała rolę. Nie miała ona wprawdzie kapłanów osobnych, jak w starożytnym Rzymie; miała jednakże powszechną u ludu wiarę — wiarę, przesadzoną, jak roślina, z gruntu pogańskiego na grunt chrześcijański i pielęgnowaną z tem uczuciem gorącem, z jakiem wierzą wszystkie ludy nieoświecone.

Uskoki więc w milczeniu przypatrywali się orłowi, który nad nimi skrzydła szerokie i przez chwilę w powietrzu wisiał nieruchomy. Pochylił głowę na dół. Widać było dziób jego zakrzywyiony i nad dziobem parę okrągłych błyszczących oczów, któremi, zdawało się, po tłumach wodził. Uskoki pewni byli, że się przypatrywał im, i z niespokojnem biciem serc oczekiwali na wyrok wróżb.

Orzeł wisiał przez chwilę w powietrzu nieruchomy i po chwili ruszył skrzydłem prawem, ruszył lewem, wywinął wachlarzem ogona, wyciągnął dziób i prosto, niby strzała, puścił się w kierunku wschodnio-południowym.

— Do Bośni!... — odezwał się jeden.

— Do Sarajewa!... — poprawił drugi.

— Drogę nam pokazuje!... — dorzucił trzeci.

— Oro nam wojewoda!... — krzyknął czwarty.

I nagle z piersi wszystkich, z ust wszystkich powtórzył się znów okrzyk:

(Ciąg dalszy nastąpi)

NA DNIE NĘDZY I LUDZKIEGO CYNIZMU

W NOCNEM SCHRONISKU ŻEBRAKÓW-WYDRWIGROSZÓW

Sztuka oszukiwania publiczności i łatwego zarobkowania

Jeden z dziennikarzy berlińskich zadał sobie trud zwiedzenia najniebezpieczniejszych zakamarków Berlina. Niedaleko od placu Aleksandra znajduje się przytulisko żebracze, zwane w sposób przesadny „hotelem". Brudne wejście, u szczytu którego pełza przyćmione światło latarni. Wewnątrz barłogi i łoża żebraków. Przed wejściem oczywiście wyszynk trunków, przy bufecie już stało sporo ludzi pijących wódkę na umór.

Im później w noc, sala zapełniała się spóźnionymi gośćmi, z których wielu wyglądało na zdrowych, silnych mężczyzn. — Wszyscy kpili sobie z głupoty publiczności.

Jeden z żebraków zaopiekował się gościem w przybytku nędznym i pokazywać mu począł pewne subtelności „zawodu".

Jeden z nich udawał ślepca, inny drugi kulawego i sparaliżowanego, trzeci pokazywał skomplikowaną sztukę „zawodowego epileptyka".

To teatralne przedstawienie miało wszelkie cechy świetnej autentyczności, przyczem autorowie okazywali cyniczny humor z powodu wirtuozowstwa którem celowali.

„Zarabia się świetnie na tem" rzekł jeden z nich i wypił trzeci z rzędu wielki kieliszek kminkówki.

Jakiś młody człowiek, rzekł do „nowicjusza":

„Musisz się zdecydować na jakąś specjalność", i wymieniać począł wszystkie typy żebraczego zawodu: Oto są ci, co pukają do drzwi, od domu do domu. Gdy tylko drzwi się otworzą, prosi się o chleb, pieniądze, stare rzeczy i ubranie. Wszystko zależy od dobrej żebraczej miny i udatnego głosu. Dostaje się gotówkę, ubrania, trzewiki, bieliznę, zarabia się dzienie od 60 do 70 marek (niemieckich), czyli żebrak berliński zarabia od 80,000 do 110 000 polskich marek miesięcznie.

Osobny typ żebraków to „podwórzowcy". Trzeba tylko mieć dość wyraźny i donośny głos i ryczy się na całem podwórzu piosenkę. Naipierw coś wzruszającego więc zerwanym, pijackim głosem zaczął śpiewać.

„Obie nogi przestrzelone.
Oraz także ręka prawa,
Oto wojenna zabawa
Co z nas zrobiła kaleki"...

Potem śpiewa się coś tłustego. A potem sypie się z okien moneta. W ten sposób zyskuje się i 200 marek niemieckich dziennie. Doskonale jest mieć przytem jakąś ranę, lub zdeformowane członki.

Wreszcie największa sztuka żebracza to „epilepsy" Tu trzeba aktorów potrzeba do tej sztuki okłamywania publiczności. A w ruchliwym punkcie ulicy na glę jeden człowiek wić się poczyna w skurczach epilepsji.

Gdy jeden ze współpracowników udaje przechodnia, który ratuje chorego, drugi tymczasem aranżuje składkę wśród publiczności na „biednego inwalidę".

Taki „wypadek" przynosi 60 do 100 marek.

Tak to wydrwigrosze zawodowi oszukują łatwowierną publiczność.

NEWARK I OKOLICA

Od czwartku płacimy już 8 centów za przejazd tramwajami. Jak dużo osób nie czytuje jeszcze gazet, to najlepszy dowód, że pierwszego dnia bardzo wielu pasażerów kłóciło się z konduktorami, nie wiedząc nic o żadnej zmianie.

Wątpliwa rzecz, aby kompanja tramwajowa skorzystała na tej podwyżce, o ile, rozumie się, zatwierdzoną ona zostanie jeszcze przez sąd apelacyjny. Ludziska nie chcą płacić ośmiu centów i przenoszą się do „busów". Tylko ci, którzy nie mają innego wyjścia, biorą tramwaj.

Nic nie tracą ci, którzy biorą „transfery", gdyż cenę takowych zniżono do jednego centa, czyli, że przejazd ich kosztuje tam samo, jak dawniej, — dziewięć centów, co nawet mniej, bo jeżeli kupią drazu 4 przejazdy za 30 centów, to wyniesie ich przejazd razem z transferem osiem i pół centa.

* * *

Podwyżka cen za przejazd tramwajami z pewnością przyniesie korzyść właścicielom „jitney busów", które są wprost przepełnione od czwartku. Poczynili oni kroki, aby zwiększyć ilość „busów". Jakim powodzeniem cieszą się obecnie „busy", świadczy o tem następująca oficjalna statystyka:

„Busy" przewożą dziennie przeciętnie 144,800 pasażerów. W miesiącu wrześniu przewiozły one 4,345,924 pasażerów, a zebrały, jako opłaty za przejazd 217, 296.70 dol., z czego miasto otrzymało podatku 8,625,86 dol.

Okazuje się, że hasło: „5 centów za przejazd" — zwyciężyło. Kompanje tramwajowe, jeżeli nie uczynią tego samego własnem hasłem — nie będą mogły wytrzymać konkurencji. Zamiast więc podwyższać, niechaj raczej zmniejszą cenę za przejazd, a wtedy z pewnością zwyciężą.

Filadelfja i Okolica

W SPRAWIE WILNA.

Sprawa Śląska tak, jakby i skończona, ale niewolno zapominać o Wilnie. Któż ma się tem zająć jak nie „Nowy Świat" aby potem nam zato nawyślały brudasy, że jesteśmy demagogami. Ale na takie głosy niezwracamy uwagi.

Na drugą niedzielę 30 bm. w sali Braci Marciniaków, na Orthodox ulicy, o godzinie 7-mej wieczór będzie przemawiał ob. J. Kułakowski, naczelny redaktor „Nowego Świata, i p. Ostrowska, która niedawno przybyła z Wilna.

O godzinie 5-ej w domu Polskim będzie odczyt mec. Kułakowskiego lub Ostrowskiej. Wobec tego wszyscy powinni przybyć na odczyt jak i na wiec.

Należałoby zorganizować Koło Obrony Kresów. Sądzimy, że Filadelfja i tą razą poprze tak wielką sprawę.

MĘŻCZYZNA przeszło lat 30, obeznajomiony nieco w handlu, znający język angielski poszukuje zajęcia w jakimkolwiek interesie polskim w Filadelfji i okolicy lub New Yorku i okolicy. Po szczegóły proszę pisać F. Luboczewski, 3257 Gaul St., Philadelphia, Pa. (261)

GAYETY THEATRE
8ma ul. poniżej Vine ul.
Philadelphia, Pa.
Najlepszy dom burlesku w mieście
40 chórzystek 40
Zapasy co piątek wieczór.
„JAZZ BABIES"

DZISIAJ! DZISIAJ!
WIELKI BAL
Towarzystwa Śpiewu Im. Stanisława Moniuszki
W DOMU POLSKIM, 211 Firmount ave.
Towarzystwo ma niepłonną nadzieję, iż Polonia nasza przybędzie na ów bal, starając się poprzeć chór Moniuszki, który tak skwapliwie spieszy ze swą pieśnią gdziekolwiek jej żądają.
Do tańca przygrywać będzie doborowa muzyka
Kuchnia i bufet zaopatrzone w amunicję najprzedniejszego gatunku
KOMITET.
Początek o godzinie 8:30 wieczorem — WSTĘP 50 CENTÓW

Z POLSKI

WIELKIE ZAPOTRZEBOWANIE W POLSCE NA TOWARY TKACKIE.

Komisarz handlowy H. B. Smith donosi z Warszawy, że w Polsce jest wielkie zapotrzebowanie na wszelkiego rodzaju towary tkackie. Zapotrzebowanie to wyjaśnia on tym faktem, że wieśniacy mają dużo pieniędzy i dopiero teraz w ciągu ostatnich sześciu lat są w stanie zaspokoić swe potrzeby. Ważną rolę w tem odgrywa również i ten fakt, że wieśniacy pragną zamienić marki polskie na coś takiego, co ma więcej stałą wartość. Jedna fabryka sprzedała 60,000 sztuk zimowej odzieży oprócz wielkiej ilości odzieży letniej.

„KRZYŻ WALECZNYCH" DLA OFICERÓW FRANCUSKICH

„Polska Zbrojna" donosi, że w myśl rozporządzenia Rady Obrony Państwa o ustanowieniu „Krzyża Walecznych", oraz na mocy pełnomocnictw udzielonych przez Wodza Naczelnego zostają odznaczeni w nagrodę za męstwo i odwagę oraz zasługi położonej dla Armji Polskiej „Krzyżem Wal." po raz pierwszy.

Płk. Favery Aleksander, płk. Remond Ludwik Albert, ppłk. Leroux Gustaw Marjan, mjr. Pezet Marjusz, mjr. Gouniot Ludwik Stefan, mjr. Andre Ludwik, mjr. Berthelot Emanuel, kapitan Durand Ludwik, Karol-Wiktor, rtm. Rollin Jerzy, kpt. Michalski Władysław, kpt. D'Anselme, por. Neuman Juljusz, ppor, Neoport Henryk — z misji francuskiej w Polsce.

OBRADY W Y. M. C. A.

Warszawa 8 paźdz. — Na zaproszenie zarządu tow. Y. M. C. A. odbyło się wczoraj zebranie kilkunastu osób, mających utworzyć „Komitet Doradczy" dla działalności tego stowarzyszenia. W obradach wzięli udział pp. Staniszewski, Skąpski, Janowski, Rataj, prof. Estreicher, Kozłowski, Kader, gen. Czikel, gen. Lasocki, poseł Bobrowski, hr. Pusłowski — zaproszeni z Warszawy, Krakowa, Poznania i Wilna. Jako przedstawiciele Y. M. C. A. brali udział szef oddziału polskiego p. Taylor, prof. Ohr z New Yorku, dr. Rose, wreszcie przybyły na to zebranie umyślnie do Warszawy p. Ritchie, przedstawiciel głównego zarządu, p. Messing i Chambers. Obrady toczyły się rano i po południu. Ułożono projekt statutu, jaki ma być nadal podstawą dla działalności tow. Y. M. C. A. w Polsce oraz wysłuchano sprawozdania z wyników dotychczasowych pracy. Następnie zastanawiali się zebrani nad sprawą dalszej pomocy amerykańskiej dla młodzieży w Polsce, wypowiadając szereg życzeń zwłaszcza co się tyczy pomocy dla młodzieży akademickiej i robotniczej, nadto poruszając potrzebę zaopiekowania się młodzieżą biorącą udział w powstaniu śląskiem oraz młodzieżą powracającą z Rosji jako reemigranci. Omawiano wreszcie sprawę założenia szkoły, kształcącej działaczy społecznych w Polsce. Zarząd Y. M. C. A. obiecał uwzględnić wszelkie życzenia wypowiedziane pod jego adresem przez przedstawicieli społeczeństwa polskiego.

W BIAŁYMSTOKU powstaje szkoła rzemieślnicza, której potrzeba odawna dawała się odczuwać. Szkoła będzie umieszczona w byłym gmachu więzienia przy ulicy Sienkiewicza, odpowiednio przebudowanym. — Na dyrektora szkoły ministerstwo oświaty mianowało specjalistę, inż. Bischofa. W nowej szkole rzemieślniczej będą także warsztaty.

Prelegient Stow. Mech Polskich

INŻ. J. S. DECKER przemawiać będzie na wiecach połączonych z przedstawieniem ruchomych obrazków z wojny polsko-bolszewickiej i posiadłości Stow Mechaników w Polsce.

Frankford, Pa., czwartek 27-go października, o godz. 7-mej wieczorem w sali Braci Marciniaków na Orthodox ulicy.

Rockaway, N. J., sobota 29-go października o godzinie 7-ej wieczorem, w sali ob. Luyardi, na Main ulicy.

East New York, wtorek 1-go listopada, o godz. 7 wieczór, sali Domu Nar., 140 Pennsylvania Ave.

Greenpoint, N. Y. środa 2-go listopada o godzinie 7 wieczorem, w sali Domu Narodowego na Driggs Ave.

Albany, N. Y., czwartek 3go listopada, o godz. 7 wieczór, sali Polsko Narodowej, 365 Clinton Ave.

Watervaliet, N. Y., piątek 4-go listopada.

Schenectady, N. Y., sobota 5-go listopada o godzinie 7-ej wieczórem, w Red Mens Hall, — Ferry róg Liberty St.

Amsterdam, N. Y., niedziela 6 listopada, o godzinie 2 po południu w sali ob. Wytrwała na Hibbard ulicy.

Herkimer, N. Y., poniedziałek 7-go listopada.

Utica, N. Y., wtorek 8-go listopada.

Prelegent Stow. Mechaników Polskich
INŻ. JÓZEF S. DECKER
wygłosi odczyt o działalności Stow. Mech., będą także pokazywane obrazki z posiadłości Stow. Mech. w Polsce
I Z WOJNY POLSKO-BOLSZEWICKIEJ
FRANKFORD, PA. czwartek, 27go października o godzinie 7ej wieczorem w sali Marciniaków na Orthodox ulicy
ROCKAWAY, N. Y. sobota, 29 października o godzinie 7ej wieczorem w sali ob. Lujardi na Main ulicy
Wstęp 25 centów, dzieci 15 centów

ZJAZD WALNY P. S. L. „WYZWOLENIE"

INSTRUKCJE DLA DELEGATÓW

DATA:

Pierwszy Zjazd Walny P. S. L. „Wyzwolenie" w Ameryce odbędzie się w dniach 3, 4, 5 i 6 listopada br.

MIEJSCE ZJAZDU:

Dom Narodowy, dawniej „Arlington Hall", 19-23 St. Marks Place (E. 8th St.) New York.

DOJAZD:

Delegaci, przybywający na stację „Grand Central" w New Yorku, najłatwiej dojadą na salę zjazdową górną koleją (Elevated), biegnącą po 3ej avenue, jeden blok od stacji, a połączoną ze stacją boczną linją. Brać pociąg bocznej linji tuż naprzeciw środkowych drzwi wchodowych stacji „Grand Central" przy 42-ej ulicy. Zejść przy 3ej ave. i brać którykolwiek pociąg po prawej stronie (Down Town Trains). Wysiąść przy 9ej ulicy, pójść jeden blok dalej do St. Marks Place (8ma ulica), skręcić na lewo, a w połowie bloku jest Dom Narodowy, znany także jako „Arlington Hall".

Delegaci, przybywający na stację „Pennsylwania" w New Yorku, niechaj biorą podziemną kolej (Subway) na rogu 33-ej ulicy i 6ej Ave. po prawej stronie, na której jest napis „Down Town Trains". Tam kursują podwójne pociągi: „Express" i „Local". Pociągiem „local" można dojechać bez przesiadania się do 8ej ulicy. Szybciej zaś można dostać się w ten sposób: Brać pociąg „Express" i zejść na pierwszym przystanku przy „Union Square" (14-ta ulica), tam wziąść „local" i znowu zejść na pierwszym przystanku przy 8ej ulicy, przy której znajduje się Dom Narodowy.

Delegaci, przybywający z bliższych okolic stanu New Jersey, przedostają się ze stacji w Jersey City promem (Ferry) przez rzekę Hudson do New Yorku, a następnie kolejami podziemnymi (subway) do 8ej ulicy i do Domu Narodowego.

Komunikacja dorożkami jest bardzo tania w New Yorku, —jeżeli więc ktoś może sobie pozwolić na wydatek kilkudziesięciu centów, najłatwiej dostanie się na salę zjazdową dorożką (taxi-cab) wprost ze stacji kolejowej przed same drzwi Domu Narodowego.

W razie potrzeby telefonować do redakcji „Nowego Świata" Stuyvesant 5493.

NOCLEGI:

Komisja przedzjazdowa ma zapewnione tanie noclegi dla delegatów na cały czas Zjazdu. Zgłaszać się do komisji na sali zjazdowej.

ADRES KOMISJI PRZEDZJAZDOWEJ:

Delegaci, którzy chcieliby się skomunikować listownie, w jakiejkolwiek sprawie z komisją, raczą pisać na ręce przewodniczącego komisji i adresować: Ob. A. Korona, c. o. „Nowy Świat", 24 Union Square, New York, N. Y.

Co to jest Wynalazek?
Dlaczego WYNALAZKI PATENTOWAĆ należy i wiele innych wartościowych informacji znajdziecie w mej polskiej książeczce wynalazkowej p. t.: „PORADNIK DLA WYNALAZCY". Piszcie po nią, a zostanie Wam DARMO wysłane.
MARCIN LABINER, ADWOKAT PAT. 15 Park Row. (N. S.) New York

Zapisujcie się na Automobilowe Kursa

w Polskiej Automobilowej szkole pod osobistym zarządem instruktora
L. TYCHNIEWICZA
Dzienne i wieczorne lekcje dajemy w Polskim i Angielskim języku. — Gwarantujemy wyuczyć każdego. ...
601 East 17th Street
NEW YORK

ROSALIA F. JANOER
Polska Kobieta-Adwokat
interesująca się dobrobytem ludzi zajmujących, poradzi im we wszystkich kryminalnych i cywilnych sprawach.
Główne Biuro: 1 Union Sq., północno-zachodni róg 14ej ul. i University Pl. NEW YORK CITY
Wieczorami: 128 W. 13ta ul.

Cierpicie na oczy?
Nim zdecydujecie się wziąść miarę na okulary poradźcie się
DR. HERMANN'A
SPECJALISTĘ OCZU
Praktykującego od 25 lat który zbada wasze oczy dokładnie i przeprowadzi zupełną diagnozę po umiarkowanej cenie
Prywatne Biuro
322 SECOND AVENUE
(BLISKO 19-ej ULICY)
LABORATORJUM
236 E. 14 ul., blisko 2 ave.
GODZINY:
Rano od 9 do 1 wieczór, od 7 do 9 albo przez umowę.

Dla chorych i osłabionych Ludzi
Najlepsza droga do zdrowia
Jest przez wczesne używanie
WATERBURY'S COMPOUND
(Wyrabiany z Oleju Nerek Sztokfisza)
Bez tego rybiego zapachu i smaku
wzmacnia i buduje
Ciało, Siłę i Żołądek
Pomaga w chorobach bronchialnych i nerwowych
Nabyć można w każdej aptece.

Wasz kupon
Książkę, zawierającą bardzo ważne dla każdego POLAKA w Ameryce informacje, wyślemy DARMO każdemu, kto przyśle wypełniony poniższy kupon.
MANUFACTURERS PATENT CO. 520 FIFTH AVE., NEW YORK
Wasze Nazwisko: ....
Wasz Adres: ....

TO JEST NAJLEPSZY I NAJSŁAWNIEJSZY PLASTER
Nie potrzebujesz się bać bólu, jeżeli masz Czerwonego Krzyża plaster w domu. Jest bardzo użyteczne — pasuje do każdej części ciała. Przynosi ulgę w bólu krzyża, reumatyzmie, w bólu nerek i muskułach.
Czerwonego Krzyża Plaster
Ulży Twój Ból
Spytaj twego aptekarza
Johnson & Johnson NEW BRUNSWICK N. J., U.S.A.

Nemo
SELF-REDUCING CORSETS
$5.00

NAJLEPSZE GORSETY dla otyłych KOBIET
wielkości 24-36

POLSKI PIERWSZORZĘDNY
ZAKŁAD KRAWIECKI
Wykonujemy zamówienia wchodzące w zakres krawiectwa. Jesteśmy w posiadaniu towarów krajowych i zagranicznych PO CENACH UMIARKOWANYCH
Robota pierwszej klasy i ostatniej mody
F. GÓRECKI — S. GAWKOWSKI
331 East 14-ta ulica, pom. 1 i 2 Ave. New York City

Czy ty cierpisz na łupież? UŻYWAJ Ruffles
Czy skóra twej czaszki swędzi, łuszczy się? UŻYWAJ Ruffles
Czy włosy twoje wypadają? UŻYWAJ Ruffles
Czy chcesz temu zapobiedz? UŻYWAJ Ruffles
Dla utrzymania twoich włosów ładnemi i bujnemi. UŻYWAJ Ruffles
Dla utrzymania twojej skóry czaszki zdrową i czystą. UŻYWAJ Ruffles
Ruffles może być nabytym we wszystkich aptekach po 65c. butelka lub wprost od fabrykantów pocztą za 75c.
F. AD. RICHTER & CO.
3rd Ave. & 35th St. Brooklyn, N. Y.

WASHINGTON IRVING HIGH SCHOOL Irving Pl. i 16 ulica

„W Moskiewskich Szponach"

Sensacyjny dramat w 6-ciu aktach

HALINA BRUCZÓWNA
DWA PRZEDSTAWIENIA
Pierwsze o godz. 5ej po południu
Drugie o 8:30 wieczorem

oprócz tego wystąpi osobiście w swoim repertuarze
„Rzeczy wesołych i smutnych"
oraz polskich pieśni

NIEDZIELA 30-go PAŹDZIERNIKA

Kronika miejscowa

RUCH OKRĘTÓW

Odchodzą z New Yorku:

26 paźdz. — Mongolia.
27 paźdz. — Mount Clay, New York.
29 Noordam, Lapland, Lorraine.

Przybędą do New Yorku:

27 paźdz. — Adiatic z Southampton.
29 paźdz. — Potomac z Gdańska.
30 paźdz. — Paris z Havre. Carmania z Southampton.
1 listopada — Olympic z Southampton.
2 listopada — Łatwia z Gdańska.
3 listopada — Gdańsk z Gdańska, Finland z Antwerpji.

Eksplozja na 49 ulicy

Pod jadącym po siódmej Ave. wozem tramwajowym nastąpił wczoraj nad ranem przy ulicy 49 wybuch, który dotąd jest zagadką niewytłumaczoną. Nie znaleziono śladów bomby lub torpedy, ani też nie zdołano wytłómaczyć przyczyny eksplozji. Wszystkie szyby w okolicy miejsca, na którem nastąpiła eksplozja wyleciały z piekielnym łoskotem.

Pożar w teatrze

W piwnicy domu, w którym mieści się Regent Theatre, przy 116 ulicy a 7 Ave., wybuchł pożar w czasie gdy przeszło 1000 osób przypatrywało się świetlnym obrazkom. Zarządca teatru zawiadomił publiczność o wypadku i nawoływał do spokoju. Publiczność zachowywała się wzorowo. W przeciągu 3-ch minut publiczność opuściła teatr. Pożar stłumiono w krótkim czasie.

Z dziedziny statystyki

W roku 1920 umarło w tak zwanej strefie registracyjnej w Stanach Zjednoczonych około 1,150,000 ludzi. Procentowość śmierci z powodu suchot zwiększyła się znacznie.

Złoty cielec

W roku 1920 wydobyto w St. Zjedn. 2,147,166 uncji złota, wartości 51,186,900 dolarów i 55,361,577, uncji srebra, wartości 60,801,955 dolarów.

NAPAD RABUNKOWY

Policja aresztowała Aleksandra Leońskiego, M. Złotookienka na podstawie oskarżenia wniesionego przez Piotra Lerszyńskiego, który podaje następujące szczegóły.

Gdy nad ranem wracał do domu, przystąpili doń między 1-szą a 2-gą Ave. oskarżeni bandyci i prosili o papierosa. Gdy sięgnął po papierosy, bandyci rzucili się nań i zabrali mu wszystkie pieniądze, jakie przy sobie miał. Na krzyk Lerszyńskiego, zbiegli się ludzie i rzucili się w pościg za opryszkami, których przy pomocy policji złapano.

200 SAMOCHODÓW zostało ukradzionych przez szajkę złodziejską do której należy i J. Łabanowski z Long Island: (Wszędzie, gdzie nie potrzeba, jesteśmy reprezentowani).

Znowu podrzutki

W sobotę w nocy znaleziono przed domem pn. 116 Macdougal St. podrzucone niemowlę, liczące zaledwie kilka tygodni. Wczoraj znaleziono przed domem pn. 653 przy piątej ulicy, 3-miesięczne dziecko, które zostało podrzucone. Biedne ofiary nędzy lub rozpusty przeniesiono do Bellevue Hospital, — gdzie pod opieką pielęgniarek rozwija się nowe społeczeństwo podrzuconych dzieci.

Strzelanina

Wysiadający z promu na Greenpoint pasażerowie, byli świadkami dzikiej strzelaniny. Po wymianie kilkudziesięciu strzałów rewolwerowych, któremi wzajemnie traktowały się osoby wyglądające bardzo podejrzanie; znaleziono krwawiącego z kilku ran J. Serkinda, który został kilkakrotnie postrzelony. Serkind nie zdradził napastników, którzy znikli bez śladu. Nim policja nadeszła, na polu chwały zapanował zupełny spokój, jak po burzy. Świadkowie tej sielanki nowojorskiej głupio gapili się na wszystkie strony, nie mogąc ani sobie ani ciekawym policjantom wytłumaczyć co się właściwie stało.

Wyrzucone pieniądze

Inwestygacja komitetu Meyera, który przeprowadził kontrolę zarządu miasta, pochłonie sumę 700,000 dolarów. Siedemset tysięcy dolarów zapłaci się za komedję, która oprócz kilku skandalików, żadnego rezultatu nie dała.

Nie mamy nic przeciwko temu, aby zarząd lepiej kontrolowano — ale 700,000 dolarów, tworzą dzisiaj poważny kapitał, tembardziej, iż zostanie pokryty przez ludzi, którzy się dzisiaj z każdym centem liczyć muszą.

Obrabowanie samochodu pocztowego

Samochód pocztowy, jadący z głównej poczty do stacji kolejowej Pennsylvania, został obrabowany w pobliżu Criminal Courts Building. Gdy szofer powożący samochodem pocztow. zbliżył się do Criminal Courts Building, został napadnięty przez trzech bandytów, którzy mu zastawili drogę własnym samochodem. Podczas gdy jeden szoferowi zagrażał rewolwerem, dwaj towarzysze wyciągali cztery worki z pocztą registrowaną, w których miała się znajdować poczta bankowa, i przeładowawszy je na samochód, odjechali w kierunku Broadway'u.

MILJON dolarów odszkodowania zażądała pewna pani w Burlington za utraconą miłość męża. Pierwsza kobieta, która tak wysoko ceni miłość męża.

SAMOBÓJSTWO popełnił pewien bankier z Chicago, który stracił cały majątek i 750,000 dolarów cudzych pieniędzy. W piwnicy samobójcy znaleziono za 10,000 dolarów trunków wyskokowych.

WŚCIEKŁY pies pokąsał 12 osób w Coney Island.

HALINA BRUCZÓWNA

wystąpi w niedzielę 30 października w Wash. Irving High School (przy 16ej ulicy i Irving Place) w dramacie filmowym, na tle polskim, „W Moskiewskich Szponach".

Obraz został wykonany w polskiej wytwórni „Sphinx" i cieszył się ogromnem powodzeniem w Warszawie, Wiedniu i Berlinie. Halina Bruczówna wystąpi też osobiście z programem „Rzeczy wesołe i smutne".

ELLIS ISLAND

Niejednokrotnie już pisaliśmy o Ellis Island i nie przestaniemy o tem pisać, aż ta wyspa łez i mąk nie przestanie być piekłem dla imigrantów. — Pani G. Forbes, korespondentka nowojorskiego dziennika „Daily News" w szeregu artykułów zamieszczonych w tem piśmie, opisała szczegółowo, jak brutalnie traktują więźniów społecznych na Ellis Island. — Przedstawiciel New Yorku w kongresie I. Siegel wniesie na podstawie danych faktów interpelację w Kongresie i jest przekonany, iż prezydent Harding zajmie się żywo tą sprawą. Zobaczymy. Na to właśnie czekamy.

Nie możemy bowiem bezczynnie przypatrywać się zwyrodnieniu kulturalnemu i tworzeniu wrogów Ameryki. Imigrant który raz przecierpiał katusze na Ellis Island nie zapomina ich nigdy i zawsze przez te gorzkie wspomienia widzi Amerykę.

Zamiast pomnika wolności, który z pochodnią w ręce witał przybywających — obecnie tułaczy tych wita znane na całym świecie widmo, przed którem drżą już niewolnicy setki mil daleko od wybrzeża.

SENSACYJNA WYPRZEDAŻ

Po cenach fabrycznych
FABRYKANT ODDAJE CAŁY SKŁAD

PŁASZCZOW i GARNITURÓW

Musimy mieć gotówkę w przeciągu 30 dni. Na tych nadzwyczajnych wartościach możecie zaoszczędzić od 35 do 50 procent kupując po cenach fabrycznych
SPOSOBNOŚĆ TAKA ZDARZA SIĘ TYLKO RAZ W ŻYCIU
JEDNA CENA DLA WSZYSTKICH!
Sklep otwarty do 7ej wieczór. W niedziele do 12ej w południe

108 Fifth avenue (róg East 16 ulicy) (W SEKCJI GDZIE RENT NISKI) New York

POSZUKIWANIA ZE STAREGO KRAJU

Józef Lis, dawniej zamieszkały w Salem, Mass. — Stefan Czarnecki, dawniej zamieszkały w Milwaukee, Wis. — Jan Reszka pochodzący z Garbowa, ziemia Lubelska, dawniej zamieszkały w Buffalo, N. Y.

Osoby powyższe raczą się zgłosić osobiście lub listownie na adres:
Foreign Language Information Service Polish Section
15 West 37 St., New York, N.Y.

Ks. A. Wischhoff z Oconto, Wis., pisze tak: „Jestem przekonany, że Dra. Piotra Gomozo jest najlepszem lekarstwem na influenzę. Używaliśmy go często w naszej rodzinie i zawsze uchroniło nas przed tą plagą". Stare to wypróbowane lekarstwo oczyszcza i wzmacnia krew, oraz cały organizm. Jest to najlepsze lekarstwo w wypadkach zaziębienia. Nie jest sprzedawane za pośrednictwem aptek; specjalni agenci dostarczają go wam prosto z laboratorjum Dr. Peter Fahrney & Sons Co., 2501 Washington Blvd., Chicago, Ill.

ZAWIADOMIENIA

ODCZYTY, WIECE I ZGROMADZENIA

NEW YORK, N. Y.

Walka o Wilno

Pod powyższym tytułem wygłosi w Towarzystwie Techników i handlowców odczyt pani Marja Ostrowska, która niedawno temu przybyła z Wilna i była świadkiem zajęcia spornego miasta przez bolszewików i odzyskanie go następnie przez generała Żeligowskiego, poda słuchaczom niezwykle ciekawe szczegóły z dziejów męczeńskich polskości na kresach.

Wykład odbędzie się w środę 26 bm. o godzinie 8-ej wieczór, w lokalu Towarzystwa, 33 West 39t St., New York City.

Wstęp wolny.

Z RADY OŚWIATOWEJ

We środę, dnia 26 października, o godzinie 8:15 wieczór odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie delegatów do Rady Oświatowej. Sprawy bardzo ważne.

Otwarcie nowych klas dla dorosłych, języka angielskiego i polskiego, odczytów publicznych w bibljotece na Tompkins Square.

Sprawozdanie zarządu szkoły w Irving High School.

Obecność każdego delegata jest konieczna, zaś w razie niemożności przybycia osobiście, uprasza się o wysłanie zastępcy.

Stanisław Rozen
sekr. (23-26).

SYBERYJSKIM DZIECIOM

Byłe Koło Pań No. 21 Towarzystwo Opieki nad Sierotami, obecnie pod nazwą „Klub Polsko - Amerykańskich Obywatelek „Samopomoc" urządza w niedzielę 30-go października b. r. w Domu Narodowym pn. 19-23 St. Marks Place w New Yorku amerykańską zabawę — „Halloween Party". Cały dochód przeznaczony na gwiazdkę dla syberyjskich sierot.

Początek o godz. 4-ej popołudniu. Wstęp 50 centów.

POSIEDZENIE KOMISJI PRZEDZJAZDOWEJ P. S. L. WYZWOLENIA

Członkowie komisji przedzjazdowej P. L. S. „Wyzwolenie" proszeni są o przybycie DZISIAJ o godzinie 8-ej wieodbędzie w miejsce poprzednich posiedzeń.

R. Ząbek,
gen. organizator.

BIBLJOTEKA W DOMU NARODOWYM

Bibljoteka „Białego Orła", otwarta jest dla wypożyczających książki w każdy poniedziałek od godz. 7-ej do 8:30 wieczorem.

Baczność Klokmakrzy!

Regularne posiedzenie członków i Handlowców odczyt pani Unji klokmekrów odbędzie się w piątek, dnia 28go października o godzinie 8-ej wieczór, w sali 257 E. 10 ulica, — New York. Obowiązkiem jest wszystkich przybyć na to posiedzenie.

M. Wojciechowicz,
sekretarz.

Jersey City, N. J.

We środę, dnia 26 października w sali kościelnej przy Jersey Ave i 4-ej ulicy, wygłosi odczyt redaktor „Nowego Świata" P. Yolles „Bajki o kulturze" Potem będą pokazywane następujące obrazki z Polski: Życie wieśniacze, przygotowania świąteczne, parady w Warszawie, — wesele polskie i tańce na wsi.

Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Wstęp wolny.

GREENPOINT

Zawiadamiam członków oraz sympatyków, pragnących służyć sprawie ludowej, że walne zebranie tutejszego koła P. S. L. „Wyzwolenie" na Greenpoint, odbędzie się we czwartek, dnia 27 października br. o godzinie 8 wieczór w sali nr. 9 w Polskim Domu Narodowym, 261 Driggs ave., na którem to zebraniu nastąpi wybór delegatów na sejm, oraz inne sprawy będą załatwione.

Z bratniem pozdrowieniem
J. NADWOCKI, sekr.

BAL WETERANÓW

Placówka nr. 36 Weteranów Armji Polskiej w Passaic, urządza pierwszy wielki bal maskowy, w sobotę dnia 29 października br., w sali ob. Tomczyka i Magdziaka pod nr. 83 róg 8-ej ulicy i Passaic.

Początek o godzinie 5:30 wieczorem. Rozdane będą 4 piękne nagrody za najpiękniejsze kostjumy.

Przygrywać będzie polska orkiestra. Prosimy szan. Polonję o liczne przybycie.

Cześć! Komitet

KALENDARZYK ZABAW

23 Października, w Sobotę, — wielki koncert i bal Tow. Śpiewu „Echo" w Domu Narodowym.
29 Października, w Sobotę, — Tow. Śpiewu „Dawna Zygmunta" w Brooklynie, urządza wielki koncert i bal w Mc Cadden Hall, przy Berry i South Second St. w Brooklynie.
22 Października, Sobota, — Oddział Pod Jeden Sztandar urządza wieczorek w sali Yorkville Forum, 227 E. 84 th St., New York.
22 Października: Tow. M. Konopnickiej w Newarku urządza pierszy bal w Klubie Oświatowem, 255 Court Street Newark, N.J., o godzinie 7:30 wiecz.
29 Października, — Tow. Kółko Oświaty im. Staszyca urządza wielki bal, w Domu Narodowym, pn. 19-23 East 8th Street, w New Yorku.
29 Października. — Chór Wanda urządza Koncert i Bal w Domu Narodowym 705-707 Courtland Ave., Bronx, New York.
30 Października, Tow Śpiewu Lutnia z Brooklyna urządza 32 roczny Koncert i bal w sali Labor Lyceum, 949-959 Willoughby Ave. Brooklyn.
2 Listopada środa, Polski Teatr Nowości urządza przedstawienie „Madame Chrysanthema" (Madame Butterfly) sztuka w 3 aktach, urozmaicona śpiewami, w Domu Narodowym o godz. 8:15 wiecz.
5 Listopada, — w Domu Narodowym, pn. 19 St. Marks Place, w New Yorku, odbędzie się 29-roczny bal Tow. „Sokół", Gniazdo No. 7.
5 i 6 Listopada, — Zjednoczone Chóry Polskie urządzają koncert i kontest w Passaic, N. J., w Public School No. 12.
6 Listopada — przedstawienie Teatru Ludowego, wspaniała sztuka Kiedryńskiego, „Poczułunek wojny", w Washington Irving High School.
13 Listopada w Sobotę w Domu Narodowym, 19 St. Marks Pl., New York — Koncert Tow. Śpiewu Harmonja.
20 Listopada, Niedziela. — Polski Teatr Nowości odegra w Washington Irving High School 3-aktową operetkę „Talizman".
26 Listopada, Sobota, — Tow. dla Pomocy Czerwonego Krzyża za pomocą Tow. Dobroczynności Polek z Bronx urządzają wielki bal w Domu Narodowym, pn. 705-713 Courtland Ave., w Bronx, N. Y.
26 Listopada, przedstawienie i bal Tow. „Gwiazda Wolności" w Domu Narodowym.
31 Grudnia, — Tow. Dobroczynności Polek z Bronx urządza poraz pierwszy maskaradę i bal w Domu Narodowym, pn. 705-713 Colrtland Ave., w Bronx, N. Y.
14 Stycznia 1922 Maskarada Tow. Śpiewu Harmonja w Manhattan Casino, 155 ulica i 8ma Ave. New York.

DROBNE OGŁOSZENIA

KÓŁKO MANDOLINISTÓW grających i początkujących potrzebuje amatorów na mandolinie i gitarze. Zgłosić się we środy o godzinie 8 wieczór do Domu Narodowego, 19—23 St. Marks Ploce. (26i)

Praca dla Kobiet
FEMALE HELP

POSZUKUJĘ kobiety do prania 1 dzień w tygodniu. Zgłosić się 533 Trinity Ave., Apartament 12, Bronx, Frank Garbeck. (26-f)

Praca dla Mężczyzn
MALE HELP

KOBIETA w średnim wieku do ogólnej domowej pracy. Może być matka z córką lub 2 siostry. Dobra kucharka. Dwoje w familji. Wieś, niedaleko Stamford, Conn. Pisać podając pensję i referencje. Mrs. Jane C. Bennett, NewField Ave. Stamford, Conn. (26-f)

Baczność Rodacy!

ZAWIADOMIENIE

Zakład reperacyjny Automobili, otwiera szkołę reperacji i jazdy Automobilem, pod zarządem Hudson Welding Co. Gwarantujemy nauczyć was na specjalistę, Mechanika i Szofera. Po ukończeniu naszego kursu dostaniemy wam licensję w New Jersey lub w New Yorku. Nasz zakład reperacyjny jest zaopatrzony w „Machine Shop", „Welding Shop" i „Mechanical Departament". Zdobędziecie więcej wiedzy w naszej szkole, aniżeli gdzie indziej; i świadectwo z naszej szkoły ułatwi wam niezmiernie znalezienie pracy. Przyjdźcie zobaczyć i przekonacie się sami

AUTO SCHOOL
of the Hudson Welding Co.
12-14 Porter St., blisko Five cor.
JERSEY CITY, N. J.

ARENA AUTO SCHOOL

BEZ POSADY?
Uczniowie nasi dziś pracują i są szczęśliwi, gdyż nauczyli się fachu i zarabiają dziś od 25 do .. 50 dolarów tygodniowo. ..
SZKOŁA NASZA
posiada 5 systemów automobilów ostatnich modeli z 1921 r., na których uczymy po polsku kierowania, jazdy i mechaniki. Kurs trwa do 4-ch tygodni. Dostarczamy posady. Uczcie się fachu, który popłaca. Dla pracujących szkoła otwarta w niedzielę.
Piszcie po katalog darmo do:
ARENA AUTO SCHOOL
151 West 54th Street, New York

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIAJCIE „NOWY ŚWIAT"

KUCHARZ POLSKI
największa książka kucharska zawierająca 1553 przepisów jak gotować, smażyć, piec rozmaite potrawy, napoje, ciasta itp. Cena $1.25. Każdemu kupującemu dodatkowo dajemy darmo nowy śpiewnik miłosny i patrjotyczny z Polski
Z. GIBCZYNSKI (Polski sklep)
209 Ave. B. New York, N. Y.

BONDY POLSKIE
kupuję, płacę gotówką
HORAK, 369 East Kenney St.
Nework, N. J.

International Audit Co... Inc.
Zaświadczone finansowe raporty — Systemy — Czasowe rewizje — Inwestygacje — Specjalny Departament Podatku Dochodowego
2 RECTOR STREET
NEW YORK
TELEFON:
Rector 5137, 6830

AKCJE wszystkich korporacji, bondy wolnościowe polskie i Amerykańskie nabywać można po cenie niżej kosztu w biurze pośrednictw w sprzedaży. Zgłaszać się:
ARGUS INFORMATION BUREAU
138 East 31st St., New York, N. Y.

Do sprzedania
FOR SALE

NA SPRZEDAŻ meble z trzech pokoi. Można zamieszkać. Zgłoszenia od 7:30 wieczór a w niedzielę cały dzień. 190 E. 3-cia ulica, 3-cie piętro, numer mieszkania 14. (28-(s)

MEBLE na sprzedaż z czterech pokoi z powodu wyjazdu do kraju. Można zamieszkać. K. Poskrobko, 327 E. 28 ul. New York, 3-cie piętro, pokój 15. (29-s)

3 FAMILIJNY DOM do sprzedania przy 4-ej Ave. Subwayu w Brooklynie, mieszkanie opróżnione dla 2 familji zaraz może się wprowadzić razem, wszelkie wygody; dom się sam rentem wypłaca. Rent $1128 rocznie. Gotówki się przyjmie $1850. Zgłosić się do V. Mazurkiewicz, 222 — 11 St. Brooklyn, N. Y. Tel. South 8796. (t(f.a.)

NA SPRZEDAŻ meble z 4 pokoi z powodu wyjazdu. Można zamieszkać, tani czynsz. Zgłaszać się cały dzień, 208 E. 95 ulica na parterze, na prawo. M. Toloczko. (26-s)

DO SPRZEDANIA meble 4-ch pokoi bardzo tanio z powodu wyjazdu. Ładne pomieszkanie, 537 E. 15th St. 2-gie piętro od tyłu budynku. Paweł Wasylku. (26-s)

Poszukiwania

ZDOLNY polski korespondent poszukuje zajęcia w biurze. Proszę adresować: Korespondent, c|o Nowy Świat. (29i)

INTELIGENTNY mężczyzna poszukuje pokoju przy polskiej rodzinie. Należy pisać na adres: Stow. Mechaników Pol. (dla P. W.) 224 E. 57th St. City. (26-I)

POSZUKUJĘ kobiety lub w średnim wieku mężczyzny na mieszkanie, 218 E. 10-ta ulica od 9-ej do 3-ej po poł. 1-sze piętro od tyłu. (25-I)

POLKA poszukuje mieszkania w Nowym Yorku przy polskiej rodzinie, J. A. c|o Cleveland, 1092 Bedford Ave., Brooklyn, N. Y. (26i)

KAWALER poszukuje towarzyszki życia panny lub wdowy. Adresować: Franciszek Jabłoński, 800 E. 20 St. New York City. (27i)

Do wynajęcia
FOR RENT

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje z kuchnią kompletnie umeblowane, tanio dla bezdzietnych. Zgłaszać się: 427 W. 37th St. New York, (parter w podwórzu).

ERON SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA
183-5-7 E. Broadway, N. Y.
UCZCIE SIĘ ANGIELSKIEGO STUDJUJCIE
Klasy angielskiego od A, B, C, do pisania, czytania i rozmawiania. Takie klasy w arytmetyce.
Wszelkie przedmioty potrzebne do wstąpienia na uniwersytet — pod doświadczonymi nauczycielami.
RANNE I WIECZORNE KLASY.

ADWOKAT-OBROŃCA
udziela bezpłatnej porady prawnej w ojczystym języku między godz. 7 a 9 wieczorem w swojej kancelarji
PRAWNEJ POMOCY
233 E. 14th St., NEW YORK CITY

Jak wy o wasze zęby tak Wasze zęby o Was będą dbały. Specjalizuje się w wszelkich działach dentystrji i wyciąganiu bez bólu, usuwanie mostki i badania przez X-Ray. Łatwe tygodniowe spłaty.
DR. A. H. CHAIKIN,
293 E. 10th St. Cor. Ave. A.

H. E. COOK, M. D.
LEKARZ
Specjalista chorób uszu, oczów i gardła
GODZINY:
10—1 rano
5—7 wieczorem.
10—1 w Niedzielę.
36 W. 82 St.
NEW YOR CITY

Telefon: Orchard 1521.
JÓZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
12 do 2 po poł.
6 do 8:30 wieczór.
W niedzielę do godziny 2-ej po poł.
311 E. 10th Street
NEW YORK

Telefon: Orchard 1686.
Cathedral 9466.
EDWARD J. BERO, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
1:30 do 2:30 po poł.
7 do 8 wieczór.
11 do 1 niedziele.
58 E. 7th Street
NEW YORK

DR. JACOB ABOWITZ
LEKARZ
329 East 10th Street
albo
W APTECE
157 Ave. B, róg 10 St.
NEW YORK

National Auto School

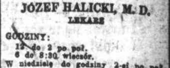

220 EAST 14th STREET
Blisko Trzeciej Avenue
Dajemy najtańsze kursa we własnym języku, uczące naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji, pomagając w dostaniu posady. Gwarantujemy otrzymanie pozwolenia.
Klasy otwarte dziennie i wieczorem.

AMUSEMENTS
— TEATRY —

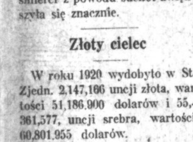

„GET TOGETHER"
CENY ZNIŻONE O POŁOWĘ
W HIPPODROMIE

TOW. KÓŁKO OŚWIATY IM. STASZYCA
Grupa 46 Zjedn. Polsko-Narodowego w New Yorku
urządza
w sobotę, dnia 29-go października
WIELKI BAL
w Domu Narodowym przy 8ej ulicy
WSTĘP Z GARDEROBĄ 50 CENTÓW
Muzyka ob. Wołyńca. Początek o godzinie 7:30 wieczór.
O liczny współudział uprasza KOMITET.

Bądź niezależnym od wyzyskiwaczy RENTU

POSIADAJ SWÓJ WŁASNY DOM
ćwierć morgu ziemi, siać warzywo, hodować drobiazg i bydło — za 298 dol. 50 dol na początek. Stałą sumę 8 dol. miesięcznie. Posiadłości blisko dużych fabryk, kolei i tramwajów, blisko kościoła, szkoły i sklepów rozmaitych. Oferta na czas krótki, więc korzystajcie.
Wytnij ten kupon zaraz i przyślij do:
METUCHEN REALTY COMPANY,
206 Broadway, Room 324, New York
Imię i Nazwisko ....
Numer i Ulica ....
Miasto .... Stan ....
Bilety dajemy bezpłatnie — zgłaszajcie się.